

Wiesław Charczuk

"Tajna oświata na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu 1939–1944", Grażyna Korneć, Siedlce 2006 : [recenzja]

Przegląd Historyczny 99/1, 181-182

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

strony niektórych, wywodzących się głównie z ludów kaukaskich, nadzorców. Zresztą najlepszym strażnikiem były bezkresne, z rzadka zaludnione obszary rosyjskiej tundry.

Jeńców dziesiątkowały takie choroby jak szkorbut, tyfus, gruźlica czy reumatyzm. Kosztowało to życie około 25 tys. z nich. Informacje o ciężkim położeniu budowniczych kolei dotarły nawet na drugą stronę linii frontu. W celu wymuszenia na Rosjanach polepszenia warunków, w jakich przetrzymywano ich obywateli, Niemcy grozili nawet represjami i jesienią 1916 r. przejściowo skierowali 500 rosyjskich oficerów do obozu karnego w pobliżu Minden w Westfalii. Do poprawy doli jeńców miały przyczynić się również wizytacje misji Czerwonego Krzyża, z udziałem przedstawicieli neutralnej Danii i Szwecji (do czasu także Stanów Zjednoczonych) oraz przyjazd pielęgniarek z Niemiec i Austro-Węgier. Te ostatnie przybyły tam w ramach uzgodnień o wzajemności — do obozów dla rosyjskich jeńców w Rzeszy i państwie Habsburgów skierowano Rosjanki.

Autor przeprowadził szeroką kwerendę w archiwach rosyjskich, niemieckich, austriackich i brytyjskich. Obszerną bibliografię uzupełniłbym tylko wspomnieniami ambasadora Wielkiej Brytanii Rosji w latach 1910–1918 George'a Buchanana, który znajdował się w centrum opisywanych wydarzeń. Sam Nachtigal wielokrotnie w tekście wymienia jego nazwisko i odwołuje się w przypisach do jego korespondencji dyplomatycznej z londyńską centralą. Pracę wzbogacają liczne fotografie, tabele, wykresy, mapy, indeks osobowy i aneks z wybranymi źródłami.

W książce znajduje się trochę poloników np. misja polskiego księdza rzymskokatolickiego z Akademii Duchownej w Petersburgu Stanisława Trzeciaka, który w 1916 r. odwiedził budowaną kolej. Szkoda, że opisując formacje narodowościowe działające w północnej Rosji podczas wojny domowej autor nie wymienił naszego batalionu stacjonującego w Murmańsku. Miejscami narracja wydaje się zbyt szczegółowa i czytelnik ma trudność, by w zalewie liczb odnaleźć główny wątek.

Piotr Szlanta

Grażyna Korneć, *Tajna oświata na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu 1939–1944*, Siedlce 2006, Wydawnictwo Akademii Podlaskiej, s. 611.

Książka powstała na podstawie pracy doktorskiej, napisanej pod kierunkiem Piotra Matusaka i obroniona w Instytucie Historii Akademii Podlaskiej, w semestrze zimowym 2004/2005 r. Autorka wykorzystała materiały zgromadzone w 19 archiwach, w tym akta Delegatury RP na Kraj oraz Akta Rady Głównej Opiekuńczej. Bibliografia prac drukowanych liczy 16 stron.

Rozdział pierwszy książki jest poświęcony tradycji niepodległościowej i tajnej oświacie w okresie zaborów na Południowym Podlasiu i Wschodnim Mazowszu. Autorka przedstawiła strukturę społeczno-polityczną oraz stan oświaty i szkolnictwa regionu w końcowym okresie II Rzeczypospolitej.

W drugim rozdziale pracy Grażyna Korneć omawia społeczno-polityczną sytuację regionu w okresie okupacji niemieckiej. Autorka przedstawiła strukturę aparatu władzy okupanta oraz obszary jego głównej działalności: grabież ekonomiczną, wywóz młodzieży na przymusowe roboty do III Rzeszy oraz eksterminację ludności, inteligencji–nauczycieli i represje wobec uczniów.

Rozdział trzeci monografii dotyczy wizerunku tajnej oświaty i działalności na płaszczyźnie politycznej i wojskowej konspiracji. Korneć podkreśla ściśle związki nauczycieli i tajnego nauczania z cy-

wilnym i wojskowym ruchem oporu, a także zaangażowanie nauczycieli w akcje niesienia pomocy i ochrony młodzieży oraz dzieci.

Kolejny, czwarty rozdział opracowania jest poświęcony Tajnej Organizacji Nauczycielskiej oraz pionu Oświaty i Kultury Delegatury RP na Kraj. Autorka ukazała działalność pionu OiKDRP nie tylko na kierowaniu konspiracyjną oświatą, ale także na przygotowaniu planów odbudowy oświaty w okresie powojennym. W opinii Korneć tajne szkolnictwo miało więc wypełnić ważną lukę, jaka mogła powstać w wyniku degradacyjnej polityki okupanta w świadomości narodowej u dorastającej młodzieży polskiej.

W rozdziale piątym autorka omawia podziemną działalność oświatową na poziomie szkoły powszechnej i zawodowej. Korneć stawia tezę, że jednym z ważnych czynników, który wpłynął na tworzenie tajnych kompletów był brak pracy dla części nauczycieli, a więc środków do życia, których zostali pozbawieni przez okupanta.

Kolejny, szósty rozdział książki dotyczy tajnego nauczania na poziomie szkoły średniej w powiatach Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza. Korneć dokonała analizy programowej, kadrowej i finansowej oraz masowego udziału nauczycieli i uczniów w tajnej oświacie, oraz w strukturach Polskiego Państwa Podziemnego.

Książkę zamyka rozdział poświęcony udziałowi konspiracji podlaskiej w wypracowaniu wizji polskiej szkoły demokratycznej na okres powojenny. Autorka przedstawiła wizję rządową oraz koncepcje oświaty powojennej nakreślone przez ruch ludowy, socjalistyczny, nurt komunistyczny reprezentowany przez PPR, obóz narodowy i Wojsko Podziemne. O tyle było to istotne, że w radykalizowanym w okresie okupacji społeczeństwie rodziła się wizja nowej demokratycznej szkoły, którą wykorzystano po wojnie. Jej głównym inicjatorem był Podlasiak, Czesław Wycech.

W konkluzji Korneć stwierdza, że tajnym nauczaniem na terenie Południowego Podlasia i Wschodniego Mazowsza w roku szkolnym 1943/1944 objęto 13 231 uczniów, z którymi pracowało 998 nauczycieli (bez uwzględniania kompletów akademickich). Tylko w powiecie siedleckim w roku szkolnym 1943/1944 tajnym nauczaniem w szkołach powszechnych zostało objętych 90% uczniów. Był to więc znaczący front walki na odcinku oświaty w okupowanym kraju. Tajne komplety stały się ważną częścią Polski Podziemnej, szkołą patriotycznego i obywatelskiego wychowania. Działalność na polu tajnej oświaty bardziej niż jakkolwiek inna akcja w czasie okupacji, była wyrazem solidarnej postawy całego społeczeństwa jako reakcji na zamiary okupanta i miała wymiar przyszłościowy. Świadczyła, że walka o polski język, polską szkołę i kulturę jest tak samo ważna, jak walka zbrojna.

Wiesław Charczuk

Polska wobec zjednoczenia Niemiec 1989–1991. Dokumenty dyplomatyczne, red. Włodzimierz B o r o d z i e j, współpraca Dominik P i c k, Wydawnictwo Naukowe SCHOLAR, Warszawa 2006, s. 574.

Wkrótce po odzyskaniu w 1989 r. (a raczej po rozpoczętym w 1989 r. odzyskiwaniu) możliwości suwerennego działania, polska dyplomacja stanęła wobec wydarzeń międzynarodowych, radykalnie zmieniających układ sił w skali nie tylko Europy, ale i globu: zjednoczenia Niemiec i rozpadu Związku Radzieckiego. Trudniejszym wyzwaniem okazało się połączenie RFN i NRD (a raczej przyłącze-